

Sygn. akt II UK 473/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku A. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
z udziałem zainteresowanych: A. G. S. , E. G. , B. H. , K. J., J. J. , J. K. K., A. K.,
R. K., X. K., M. K., P. L., S. M., B. M.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 19 marca 2015 r. oddalił w części apelację skarżącej A. C. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z 12 lipca 2013 r., który oddalił jej odwołania od decyzji pozwanego organu rentowego z 10 września 2012 r. Pozwany stwierdził, że zainteresowani podlegali w określonym czasie ubezpieczeniom społecznym, jako że wykonywali pracę na podstawie umów o świadczenie usług a nie umów o dzieło. Sąd Okręgowy ustalił i ocenił, że zawarte między stronami umowy były w rzeczywistości umowami do których stosuje się przepisy o umowie zlecenia. Decyzje pozwanego były zatem prawidłowe. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego. Przedmiotem oceny Sądu były nie tylko pisemne uzgodnienia między stronami, ale również zamierzony przez nie

gospodarczy cel umowy i zgodny zamiar stron (art. 65 § 2 k.c.). Ze sposobu realizacji umów wynika, że zamiarem stron nie było zawarcie umów o dzieło. Umowy wykazywały w przeważającym stopniu cechy umowy o świadczenie usług, nie zaś umowy o dzieło. Usługi nauczycieli lub inne nauczanie mają cechy umów (czynności) starannego działania, a nie umów rezultatu. Umowy zawierane przez skarżącą z zainteresowanymi miały zapewnić realizację nauczania określonego języka obcego. „Przejawy” twórczej pracy nauczyciela traciły charakter pierwszoplanowy. Chodziło o wykonywanie wielokrotnie powtarzających się czynności tego samego rodzaju. Poziom opanowania materiału i umiejętności uczestników kursów językowych nie stanowi rezultatu w znaczeniu art. 627 k.c. Nie można traktować procesu nauki jako efektu ubocznego dostarczenia autorskiego programu nauczania. Strony łączyły umowy o świadczenie usług, bowiem zainteresowani zostali zobowiązani wyłącznie do starannego przekazywania wiedzy poprzez zajęcia lekcyjne. Rzeczą zwykłą jest też przygotowanie przez nauczyciela programu nauczania. Nie stanowi to rezultatu dzieła. Chodziło o wykonanie powtarzających się czynności dydaktycznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca odwołała się do podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. W sprawie występują istotne zagadnienia prawne. Istnieje też potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, w tym również w judykaturze, co przejawia się w znacznych rozbieżnościach w orzecznictwie sądów. Skarga jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu wniosku podano co następuje. „Istota sporu wynikłego między Skarżącą a Organem rentowym sprowadza się do ustalenia, czy zakwestionowane przez Organ rentowy wykonane przez Zainteresowanych w niniejszej sprawie na rzecz Skarżącej umowy można zakwalifikować jako umowy o dzieło, czy też jako umowy o świadczenia usług i tym samym stosować do nich przepisy właściwe dla umów zlecenia. Efektem zakwestionowanych umów miał być i był cykl zajęć z języka angielskiego na określony, ustalony w umowie temat, w trakcie którego powstał autorski program nauczania, który każdy z Zainteresowanych stworzył. Zdaniem organu rentowego wskazanego z góry założonego efektu tych umów nie można uznać za rezultat umów o dzieło, co czyni te umowy wyłącznie utworami starannego działania. Ze stanowiskiem takim nie

zgadza się Skarżąca, bowiem efekt tych umów należy uznać za rezultat umowy o dzieło, co zbieżne jest ze stosunkowo nową linią orzecniczą oraz licznymi poglądami doktryny. Na gruncie powstałego sporu wystąpiło kilka zagadnień prawnych kluczowych i istotnych z punktu widzenia rozpoznania przedmiotowej sprawy, których wyjaśnienie wymaga interwencji Sądu Najwyższego, a to ze względu na bardzo poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczące art. 627 k.c. Ustalenie prawidłowego sposobu wykładni tego przepisu pozwoli rozwiązać wątpliwości, jakie napotykają przedsiębiorcy próbując w praktyce zastosować ten przepis w jego wykładni promowanej dotychczas przez Organ rentowy. Istotne zagadnienia prawne, które przemawiają za dokonaniem przez Sąd Najwyższy ponownej wykładni ww. przepisu, przedstawiają się następująco:

1. Dotychczasowa praktyka orzecnicza i wynikająca z niej wykładnia art. 627 k.c. nie określa w sposób jednoznaczny, czy przedmiotem umowy o dzieło może być cykl zajęć z języka obcego na określony temat przeprowadzony na podstawie specjalnie w tym celu przygotowanego autorskiego programu nauczania.
2. Najnowsza linia orzecnicza sądów, w tym Sądu Najwyższego, przewiduje, że działania polegające na wygłoszeniu *cyklu wykładów na konkretny temat, mających cechy wykładu monograficznego w znaczeniu kursu – cyklu wykładów traktujących o jednym konkretnym zatrudnieniu* (z uzasadnienia wyroku z 27 sierpnia 2013 r., w sprawie o sygn. II UK 26/13) nie są objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, gdyż są zakwalifikowane jako utwór w rozumieniu prawa autorskiego, a tym samym za dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.
3. Istnieje konieczność rozstrzygnięcia, czy pogląd Sądu Najwyższego przytoczony w pkt 2 należy – wobec spełnienia tych samych kryteriów – stosować także do zajęć z języka obcego na określony, ustalony wcześniej w umowie temat.
4. Zdaniem Odwołującej nie ma większej różnicy znaczeniowej pomiędzy pojęciem „wykład” a „zajęcia” oraz pomiędzy pojęciem „cykl wykładów monograficznych na określony temat” a pojęciem „kurs z języka obcego na określony, ustalony w umowie temat”. Nie ma też różnicy, z jakiej dziedziny

prorowadzony jest wykład, dla uznania, że może być on przedmiotem umowy o dzieło. O tym decyduje jego autorskość, oryginalność i niepowtarzalność, która za każdym razem miała miejsce w przypadku wykonywania zakwestionowanych przez ZUS umów o dzieło przez Zainteresowanego w niniejszej sprawie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżąca odwołuje się jednocześnie do trzech podstaw przedsądu, jednak nie rozdziela ich należycie, a są to wszak odrębne podstawy. Ustawodawca wyraźnie je wyodrębnił i rozróżnił. Chodzi o to, że istotne zagadnienie prawne różni się od potrzeby wykładni przepisów ze względu na kwalifikowane przesłanki (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). To co ma stanowić o istotnym zagadnieniu prawnym z reguły jednocześnie nie składa się na ostatnią podstawę przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), bo skoro występuje istotny problem prawny, to nie można przyjąć, iż przy występujących istotnych wątpliwościach prawnych skarga jest oczywiście uzasadniona.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych skargi, gdyż podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Stanowią odrębne elementy skargi i nie zastępują podstaw przedsądu ani brakującego jej uzasadnienia (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Wniosek nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu z następujących przyczyn.

Jeśli twierdzi się, iż występuje w nim „kilka zagadnień prawnych kluczowych i istotnych z punktu widzenia rozpoznania przedmiotowej sprawy...” to nie potwierdza tego treść wniosku. Zagadnienie prawne, tym bardziej istotne, wymaga analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takie zagadnienie występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy.

W tym zakresie wniosek nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Do tego sprowadza się pytanie „czy przedmiotem umowy o dzieło może być cykl zajęć z języka obcego na określony temat przeprowadzony na podstawie specjalnie w tym celu przygotowanego autorskiego programu nauczania?”. Wniosek wymaga odpowiedzi pozytywnej albo negatywnej, co nie jest możliwe przy tak ogólnie sformułowanej kwestii. W ostatnim czasie ujawniła się niemała liczba sporów, w których organ rentowy podważa stosowanie umów o dzieło do zatrudniania nauczycieli. Szkoły przyjmują, iż prowadzone przez nich nauczanie albo nawet cykl wykładów, także autorskich, nie podlega ubezpieczeniom społecznym, gdyż stanowi dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Organ rentowy wydaje decyzje i stwierdza, że jest to praca polegająca na świadczeniu nauczania i podlega ubezpieczeniom tak jak usługa świadczona na zlecenie. Orzecznictwo co najmniej w części przyznaje rację organowi rentowemu. Sformułowane we wniosku obecnej sprawy pytanie czy dziełem może być cykl określonych zajęć z języka obcego może być uprawnione ale dla rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie, jako że odpowiedź na ogólne pytanie nie może być od razu negatywna albo pozytywna.

Potwierdza to odwołanie się w pkt 2 wniosku do „najnowszej linii orzeczniczej ...”, albowiem wskazany wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13 nie zamyka problemu wykładni i stosowania prawa. Stan faktyczny nie był tożsamy ze stanem w obecnej sprawie. Ponadto należy zauważyć, że Sąd Najwyższy orzekł później odmiennie i oddalił skargę szkoły wyższej w sprawie ubezpieczenia na podstawie pracy świadczonej przez wygłoszenie cyklu wykładów – wyrok z 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13. Oddalano też kolejne skargi, w których organ rentowy kwestionował stanowisko, że wykłady lub zajęcia na uczelni mogą stanowić tylko realizację umowy o dzieło – por. choćby wyroki Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r. w sprawach II UK 561/13, II UK 542/13, II UK 548/13, II UK 543/13 i z 10 lipca 2014 r., II UK 454/13. Oddalono też skargi innych szkół wyższych przy podobnym przedmiocie sporu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., I UK 450/14, z 11 sierpnia 2016 r., II UK 309/15; także postanowienia z 20 maja 2015 r., w sprawach II UK 390/14, 391/14, 392/14).

Chodzi więc o to, że swoboda umów nie jest niegraniczona nawet na gruncie prawa cywilnego – art. 353¹ k.c., art. 56 i art. 58 k.c. Elementem przesądzającym nie jest też autorski charakter wykładu czy zajęć. Prawo autorskie nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja zawartej umowy opiera się wówczas na przepisach kodeksu cywilnego. Autorski charakter przedmiotu umowy w ogóle nie ma wpływu na rozróżnianie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Tak samo zamówienie podmiotu będącego szkołą nie petryfikuje (determinuje) tylko umowy o dzieło. Przeciwnie, uzasadnione może być świadczenie na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

Tracą więc na znaczeniu kwestie ujęte w punktach 3 i 4 wniosku, gdyż osobno ani razem nie składają się na istotne zagadnienie prawne, jako że odpowiedź zależy od analizy konkretnej sprawy.

Jest to ewentualna domena podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W tym zakresie wniosek nie wskazuje i wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Pozytywnego stwierdzenia nie uzasadnia skromna treść wniosku, którego nie zastępują – jak wyżej wskazano – podstawy kasacyjne.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).